

P R O T O K Ó Ł N R 7 6 /2010

z posiedzenia Komisji Rewizyjnej Rady Miejskiej w Brzesku

odbytego w dniu: 13 września 2010 roku.

W posiedzeniu udział wzięli członkowie komisji oraz osoby zaproszone na posiedzenie według załączonej do protokołu listy obecności. Posiedzeniu przewodniczyła **Radna Maria Kądziołka Przewodnicząca Komisji**. Witając zebranych przedstawiła porządek posiedzenia. Proponowany porządek posiedzenia wraz ze zmianami został przyjęty **jednogłośnie**:

1. Zapoznanie się z wydatkami Biura Promocji UM w związku z doniesieniami prasowymi. Wyznaczenie zespołów kontrolnych.
2. Wyjazd w teren – Jadowniki ul. Boczna, Pan A. S., Pani A.N.
3. Zapoznanie się z informacją Prezesa Spółki MPK w Brzesku na temat nowo uruchomionej linii Brzesko –Tarnów –Brzesko.
4. Sprawy bieżące i wolne wnioski – zaopiniowanie projektów uchwał na najbliższą sesję Rady Miejskiej, oraz pism i wniosków wpływających do komisji.

Ad.1.

Zapoznanie się z wydatkami Biura Promocji UM w związku z doniesieniami prasowymi.
Wyznaczenie zespołów kontrolnych.

Przewodnicząca Komisji Radna Maria Kądziołka przypomniała, że w ostatnim czasie w tygodniku TEMI ukazał się artykuł, w którym wywiadu udzielił nasz kolega, radny z naszej Komisji Rewizyjnej i Przewodniczący Komisji Gospodarki Finansowej Pan Mirosław Wiśniowski. Sprawa ta była poruszana na ostatniej sesji, tak więc jest znana nam wszystkim.

Sprawa ta dotyczy również nas radnych, ponieważ zostały sformułowane przez Pana Wiśniowskiego zarzuty w stosunku do radnych, iż w przedstawionych Komisji Finansowej do kontroli dokumentach przewijały się nazwiska powiązane z radnymi, dlatego ten temat jest między innymi jednym z punktów dzisiejszego posiedzenia komisji. Przewodnicząca Komisji poprosiła radnego Wiśniowskiego o wyjaśnienia w tej sprawie oraz poprosiła o jasne i precyzyjne wskazanie z imienia i nazwiska radnych o których pisze w artykule oraz poprosiła Pana radnego o szersze wyjaśnienie sprawy.

Zostaliśmy na Sesji Rady Miejskiej przeproszeni przez radnego Wiśniowskiego, jednakże to nie znaczy, że oddźwięk artykułu jest taki, a nie inny, między innymi, że szerzy się w Radzie „korupcja”.

Radny Mirosław Wiśniowski odpowiedział, że podejrzenie go lub kogokolwiek z radnych o korupcję, na podstawie słowa które wiele może sugerować jest jakby najdalej idącym krokiem. Na sesji powiedział, iż nie miał na myśli powiązania związane z częstym występowaniem danych firm czy danych nazwisk na tych fakturach. Nie jemu natomiast sprawdzać w tym momencie i nie było to założeniem komisji, aby ustalać czy są to powiązania związane np. z przynależnością do jakiejś organizacji czy klubu, partii politycznej. Było to ogólnie zasugerowanie tematu, że są to po prostu znajome nazwiska niektórym radnym, zarówno jemu jak i innym radnym. Jeśli pani przewodnicząca chce sprawdzać jakie mogą to być powiązania to można powołać zespoły kontrolne i sugerować coś. On też może odpowiedzieć w drugą stronę, że bez konsultacji ze mną Pani Przewodnicząca powołała temat na dzisiejszą komisję dot. pkt.1. Słowo doniesienie prasowe brzmi bardzo znacząco, że coś się dzieje, że coś jest nie tak.

Temat artykułu generalnie dotyczył wydatków Biura Promocji i zastrzeżenia były co do celowości, czy do wielkości tych wydatków. Samo zasugerowanie tematu z którego się zrobiła skarga, czy aż skarga, to myśli, że są poważniejsze rzeczy którymi należy się zająć i teraz pod koniec kadencji dochodzenie wśród radnych, że coś ktoś zasugerował myśli, że jest niepotrzebne.

Przewodnicząca Komisji Radna Maria Kądziołka odniosła się do wypowiedzi radnego Wiśniowskiego, że „bez uzgodnienia z radnym Wiśniowskim wprowadziła przedmiotowy temat na dzisiejsze posiedzenie komisji”. Po pierwsze - takie prawo mają przewodniczący komisji. Jak Pan radny wie na sesji była złożona skarga - to po drugie. Czy Pan radny zwołując posiedzenie komisji której przewodniczy ustala z wszystkimi jej członkami tematykę posiedzenia? Nie, więc nie wiem o co Panu Radnemu Wiśniowskiemu chodzi. Zarzut, że użyła słowa „doniesienie prasowe” – co to jest doniesienie prasowe, wyraz który w potocznym naszym języku i słowniku języka polskiego jest wyrazem przyjętym i to co jest zawarte w tym artykule jest właśnie doniesieniem prasowym. W tym artykule są kłamstwa. Panie radny, to Pan rozpętał tę awanturę, podając nieprawdziwe informacje i informuję Pana, że na tym się nie skończy, ponieważ niedopuszczalnym jest, żeby przez Pana nieodpowiedzialne wypowiedzi bezpodstawnie posądzano kogoś o „korupcję”.

Przewodnicząca Komisji poinformowała Pana radnego Wiśniowskiego, że będzie przygotowane doniesienie do prokuratury, dlatego Komisja nie będzie badać tej sprawy, tylko prokuratura, chyba, że w najbliższych wydaniach TEMI ukaże się sprostowanie, w formie artykułu wielkością odpowiadającą artykułowi z pomówieniami, w którym zdementowane zostaną nieprawdziwe informacje. Jeżeli Pan używa słów, że „są osoby powiązane z radnymi” to coś tym stwierdzeniem Pan sugeruje. Jeżeli Pan udziela wywiadu to proszę się zastanowić co Pan mówi. To Pan pod koniec kadencji rozpętał taką awanturę, nie my radni, tylko Pan. Nie będzie komentowała podtekstu działań radnego Wiśniowskiego, ale odczucie ma takie, że radny miał określony cel, aby coś takiego napisać.

Radny Mirosław Wiśniowski dodał, że tą informację przekazał Pani redaktor telefonicznie i tutaj nie może stwierdzić czy to były słowa, które powiedział. O to ewentualnie proszę zwrócić się do gazety lub poprosić o wyjaśnienia.

Radna Maria Kądziołka - nikt nie będzie się zwracał do gazety, to jest Pana rola Panie Wiśniowski, niech Pan teraz to odkręca i wyjaśnia.

Radny Mirosław Wiśniowski – poinformował, że z tego co powiedział na sesji będzie informacja w najbliższym TEMI, sprostowanie w tym temacie.

Radna Maria Kądziołka - sprostowanie ma być w takiej samej wielkości jak artykuł o którym mówimy, a każda informacja która jest kłamstwem i cygaństwem musi być sprostowana. Ma to być w takiej samej wielkości jak artykuł, nie taki mały kawałeczek ukryty gdzieś na końcu gazety. Jeżeli to sprostowanie nie ukaże się w najbliższych dwóch tygodniach, wówczas sprawa trafi do sądu, gdyż każdy z nas poczuł się dotknięty tym co w artykule zostało napisane. Radny prowadzi jakąś swoją dziwną politykę. Współpracowaliśmy tyle lat razem i nagle zaczyna pan przeciwko radnym takie niestworzone, nieprawdziwe rzeczy wypisywać.

W porządku posiedzenia komisji mieliśmy punkt dotyczący powołanie zespołów kontrolnych, ale w związku z faktem, że sprawa zostanie skierowana do prokuratury nie ma potrzeby powoływania zespołu kontrolnego. Prokuratura dokładnie zbada wszystko co Pan przekazała Pani redaktor. Nawet jeśli telefonicznie składa Pan wyjaśnienia do prasy ma prawo, a nawet obowiązek poprosić o autoryzację tekstu. W TEMI nie po raz pierwszy, zapewne i nie ostatni niezgodnie z prawdą, kłamliwie przedstawiana jest nasza praca, tak więc powinien radny zażądać takiej autoryzacji.

Następnie głos zabrał **Kierownik Biura Promocji Krzysztof Bigaj** – przypomniał za Panią Przewodniczącą komisji, że w artykule prasowym są wyraźne przekłamania. W materiale przekazanym do Biura Rady i Pani Przewodniczącej wszystkie wydatki Biura promocji jak również BIM-u są szczegółowo pokazane. Każdy zakup jest szczegółowo opisany na fakturze, które przedstawione zostały radnym do wglądu.

W artykule napisano, że na promocję wydano blisko 300 tysięcy złotych, jest to nieprawda, jest to kwota 202.254.52 czyli niewiele ponad 200 tysięcy złotych. Następnie Pan Kierownik przybliżył komisji co składało się na powyższą kwotę.

Artykuł bardzo zabolął wszystkich pracowników Biura promocji, a szczególnie jego jako Kierownika tego biura, bo tak jak to już Pani Przewodnicząca komisji powiedziała, zostaliśmy posądzeni o jakieś matactwo, nepotyzm i korupcję to tak jakbyśmy zlecali usługi firmom powiązanymi z radnymi itp. Jeśli komisja sobie życzy to niech przegłębnie wszystkie faktury,

ale tam nie pojawią się nazwiska żadnego radnego. Nie udzielamy zleceń wg. widzimisię, jeżeli jest większa kwota to prowadzimy tak zwane rozeznanie cenowe, chociaż przy takich kwotach możemy od razu zlecać podjęcie działań. Np. druk BIM-u nie zależy od nikogo, zostało ustalone że druk BIM-u zlecamy brzeskim drukarniom i drukują go po połowie.

Radna Maria Kądziołka - zapytała kierownika Bigaja, czy taką informację jaką dzisiaj Pan Kierownik przedstawił Komisji Rewizyjnej przedstawił również na posiedzeniu Komisji Gospodarki Finansowej?

Kierownik Krzysztof Bigaj odpowiedział, tak oprócz tego w ślad za informacją, były przedstawione Komisji Gospodarki Finansowej i sprawdzane przez członków komisji poszczególne faktury, przybliżył którzy członkowie komisji przeglądali powyższe faktury.

Radna Maria Kądziołka – zwróciła się do radnego Wiśniowskiego - skoro przeglądał pan faktury to proszę przedstawić Komisji Rewizyjnej z którymi radnymi związane były te faktury. Skoro w artykule porusza Pan tę kwestię, to proszę, aby Pan Komisji to przedstawił. My dzisiaj na komisji nie będziemy sprawdzać faktur.

Radny Mirosław Wiśniowski – poinformował, że wszystkie wyjaśnienia już złożył, jeśli będzie wola Pani Przewodniczącej Komisji sprawdzenia tych rzeczy, które były powiedziane. W tej chwili nie może powtórzyć tych słów które przekazał telefonicznie. Była to luźna rozmowa z której Pani redaktor część rzeczy zapisała, natomiast też nie może powiedzieć w jakim kontekście. Nie można dlatego teraz formułować konkretnej odpowiedzi na podstawie zapisów pani redaktor.

Radna Maria Kądziołka - zapytała, czyli z wyjaśnień radnego Wiśniowskiego wynika, że to Pani redaktor wymyśliła sobie że np.: na posiedzeniu Komisji Gospodarki Finansowej zostały zakryte nazwy Firm, czy tak, czy to wymyśliła sobie Pani redaktor? Osobiście nie wyobraża sobie, aby Pani redaktor wymyśliła sobie takie rzeczy. To Pan radny musiał coś takiego przekazać.

Radny Mirosław Wiśniowski odpowiedział - tego akurat nie przekazywałem i jest to w 100% tego pewny. Nadmienił również, że na niektóre odpowiedzi należy poczekać do czasu zatwierdzenia protokołu z posiedzenia Komisji Gospodarki Finansowej. Protokół już został spisany, członkowie komisji muszą się jeszcze z nim zapoznać i pewne odpowiedzi właśnie na to pytanie, związane z tym co zostało zapisane w tym artykule i będzie to dla radnych wyjaśnieniem.

Radna Maria Kądziołka – poprosiła Pana Przewodniczącego Rady Miejskiej, aby po przyjęciu protokołu z posiedzenia Komisji Gospodarki Finansowej nie usuwać nagrania z posiedzenia tej komisji. Zasadą jest, że po przyjęciu protokołów nagrania są kasowane.

Pan radny twierdzi tak tutaj na komisji, jak również wyraził to na sesji, że takiej informacji Pani redaktor nie przekazywał. Nie wiemy co działo się na komisji Gospodarki Finansowej, natomiast wiemy co zawierała jednej z interpelacji Pana radnego, dotycząca protokołu z jednego z posiedzeń Komisji Finansowej, dlaczego tak długo protokoły są nie przyjmowane. Pan Przewodniczący Rady Miejskiej, w ślad za tą interpelacją wyjaśnił sprawę, dlaczego protokół nie został przyjęty, ponieważ Pan Przewodniczący Komisji Finansowej Wiśniowski cały czas wprowadzał jakieś poprawki. Dlatego też bardzo prosi o zatrzymanie nagrania z posiedzenia Komisji Gospodarki Finansowej.

Przewodniczący Krzysztof Ojczyk jako członek komisji Gospodarki Finansowej, stwierdził że protokół z posiedzenia komisji nie wniesie chyba nic nowego. Na usprawiedliwienie tego artykułu nie można powiedzieć nic, ponieważ zostało powtórzone dokładnie to co przedstawił kierownik Biura Promocji. Cała analiza została przyjęta bez zastrzeżeń 4 głosami za, 2 głosy wstrzymujące. Protokół może tylko tyle dowieść, że to co w artykule jest napisane jest kłamstwem. Następnie Pan Przewodniczący odniósł się do artykułu w TEMI. Cały ten artykuł ma charakter perfidnego, obrzydliwego celowego pomówienia. Artykuł jest wielowątkowy, ma on kompromitować Urząd, Biuro Promocji, Burmistrza, niektórych radnych, niewiadomo których. Nieprawdziwe informacje na temat półrocznych kosztów wydawania BIM jest to bzdura, kłamstwo i celowe przeinaczenie, jest to szczególnie perfidne i nie pierwszy raz mamy takie

informacje jeśli chodzi o TEMI i miejsce. Wiemy że wydawnictwo BIM to kwota 36 tysięcy złotych, ale trudno będzie teraz wyjaśnić to mieszkańcom którzy uzyskali informacje o 72 tysiącach złotych. Można powiedzieć, że mieszkańcy zostali celowo wprowadzeni w błąd. Aby kompromitować konkretne osoby, ma tutaj na myśli burmistrza oraz radnych. Pani Iwona Dojka która napisała ten artykuł, chyba zapomniała, że gdy była redaktorem naczelnym BIMU, np. w roku 2006 kiedy urzędowała, uchwalony plan na BIM wyniósł 74 tysiące złotych. Nie wspomniała nawet, że gdy była ona redaktorem naczelnym BIM to plan miała dużo większy i wówczas nie krzyczała, ani nie pisała w swoich periodykach, że ma za dużo pieniędzy na BIM. Kolejna rzecz która została tutaj po części poruszona to temat przesłaniania danych w fakturach, zostało to również powiedziane na sesji, nic takiego nie miało miejsca. Jest to perfidne kłamstwo bijące generalnie w Kierownika Biura Promocji. Jest to draństwo, jest bardzo oburzony tym artykułem, przez 16 lat takiego dziadostwa w prasie to już dawno nie widział. Z tego artykułu wynika również że za pośrednictwem Kierownika Bigaja robimy w Urzędzie nie wiadomo co i sprzeniewieramy publiczne pieniądze. Artykuł ma bezwzględne znamiona pomówienia osób publicznych. Nagranie z posiedzenia Komisji Finansowej na pewno będzie dowodem w sprawie, bo sprawa zapewne znajdzie finał w sądzie. Uważa, że Pani redaktor Dojka jeżeli już pisze artykuły i bawi się w dziennikarza, powinna zachować, bo do tego przymusza ją prawo prasowe należyta staranność. Jeżeli otrzymała pewne informacje to powinna je zweryfikować i nie dochowała w żadnej mierze żadnej staranności. Jeżeli mamy jeszcze tutaj informacje, że nie było takich informacji od kolegi radnego, który cytatem niejako potwierdza tą swoją tezę, to znaczy, że robi to w sposób celowy, chamski, perfidny i do tego brak słów, jest ponadto asystentem posła Jana Musiała, co ją kompromituje jako pracownika Biura Poselskiego, a również i posła, bo osobiście sam by takiej osoby nie zatrudnił i nie trzymał u siebie. Rzeczą wtórną i zupełnie poboczną jest to, że nie ma Pan poseł szczęścia do osób które zatrudnia w Biurze Poselskim. Przeciwno gazecie na pewno będzie wniesiony pozew o sprostowanie, ale głównie o bardzo duże odszkodowanie, a czy do tego w przyszłości nie dojdzie sprawa karna to jest inna kwestia, ale tak dalej być nie może. Jeśli ktoś spokojnie to przeczyta to zapewne stwierdzi, że jest to celowo zmontowane i zmanipulowane przekłamanie, aby oszkalować Burmistrza, Biuro Promocji razem z Panem Kierownikiem Bigajem i radnych.

Radny Leszek Klimek stwierdził - artykuł już się ukazał i nic nie można zrobić, ale winien zostać w tej chwili zamieszczony nowy artykuł, dementujący to co Pani Dojka napisała, wyjaśniający, że było to nieprawdą. Że to Pani Dojka wymyśliła. Cztery lata kadencji minęły w dobrej atmosferze, a w tej chwili po tym artykule cała nasza praca poszła na marne. Zrobić komuś krzywdę można szybko, ale naprawić go potem to już znacznie trudniej.

Radny Stanisław Milewski - poprosił radnego Wiśniowskiego aby wytłumaczył, co miał na myśli mówiąc, że faktury dotyczyły niektórych radnych? Dlaczego radny nie powie otwarcie kogo ma na myśli, czy też że to wymyśliła sobie Pani redaktor. Radny przeprosił wszystkich publicznie na sesji, wiemy, że uda się to jakoś wyprostować, ale tego już nie da się odwołać co zostało powiedziane.

Radny Mirosław Wiśniowski odpowiedział, miałem na myśli to że niektórzy radni znają te firmy i o to mu głównie chodziło, tak jak to powiedział na sesji.

Radna Maria Kądziołka – stwierdziła, że wypowiedź radnego jest niepoważna.

Radny Krzysztof Ojczyk – wypowiedź radnego Wiśniowskiego, że jeżeli dokumenty są powiązane z niektórymi radnymi, nie jest tożsama, że znamy Firmę. Rodzi się pytanie czy to sformułowanie potwierdzało nieprawdziwą tezę?

Radna Maria Kądziołka - skoro Pan radny Wiśniowski obecnie mówi coś innego niż to co napisał, to należy przeglądnąć kilka przedłożonych przez Biuro Promocji faktur i stwierdzimy czy znamy firm, czy ich nie znamy. Tłumaczenie Pana Wiśniowskiego jest niepoważne.

Radny Mirosław Wiśniowski odpowiedział - ja tego nie napisałem tylko Pani redaktor napisała na podstawie mojej informacji, teraz nie ma tych danych, które zostały tam podane.

Radna Maria Kądziołka – z przedstawionych do wglądu Komisji Rewizyjnej dokumentów /segregatorów/ dokonała wyrywkowego odczytania nazwy Firm, które wystawiły faktury. Odczytała kilkanaście nazw firm, zadając jednocześnie pytanie kto z radnych zna daną firmę, a kto jej nie zna. Stwierdziła, że brak jest słów jakimi można skomentować wypowiedź radnego Wiśniowskiego, „że niektórzy radni znają te firmy”. Trudno nie znać firm działających na naszym terenie.

Ponadto radna zapytała dlaczego przez 4 lata kadencji radny nie przeprowadzał żadnych kontroli dokumentów, dlaczego przez cztery lata nie kontrolował wydatków. To tylko świadczy o sposobie w jaki Pan radny Wiśniowski pracował w Komisji Gospodarki Finansowej. Komisja Rewizyjna otrzymywała wszystkie dokumenty jakich żądała, nigdy nie odmówiono udostępnienia niezbędnych do przeprowadzenia kontroli dokumentów, o czym Pan doskonale wie jako członek Komisji Rewizyjnej. Czy prawdą jest kolejne doniesienie w artykule, że czekał Pan kilka miesięcy na materiały?

Radny Mirosław Wiśniowski odpowiedział, na jednym z posiedzeń komisji w miesiącu marcu Pan Kierownik przedstawiał dane. Zapytał wówczas o przedstawienie informacji związanej z bieżącymi wydatkami za pewien okres czasu, było to pod koniec miesiąca marca. Komisja Finansowa otrzymała wówczas odpowiedź, że dokładne dane będą podane w sprawozdaniu z wykonania budżetu za I półrocze br. Po tym nie było już pisemnej prośby o przedłożenie materiałów, była to tylko luźna rozmowa.

Radny Krzysztof Ojczyk stwierdził, co innego jest informacja która jest kompleksowa, a co innego jest przedstawienie faktur. Jeżeli faktury są na bieżąco, to te które są można zawsze zweryfikować.

Kierownik Krzysztof Bigaj – odpowiedział, że zawsze na życzenie komisji jak np. kiedyś radnego Brzyka materiały o które komisja prosiła były do Biura Rady dostarczane.

Radny Stanisław Milewski - zapytał, Pani redaktor Dojka była obecna na sesji, dlaczego publicznie nie wyjaśniła zarzutów kierowanych pod jej adresem? Jest to bardzo przykre, że

takie rzeczy mają miejsce pod koniec kadencji. Poinformował komisję o zaplanowanym na dzień dzisiejszy posiedzeniu Rady Sołectkiej wsi Bucze w tematach poruszonych w artykule w TEMI.

Radny Krzysztof Ojczyk stwierdził, że takie pomówienia to nic innego jak element brudnej kampanii wyborczej. Jest to uderzenie w Burmistrza i pracowników UM .

Radna Maria Kądziołka przypomniała, że również w TEMI ukazał się kłamliwy artykuł dot. placów zabaw. Zrobiliśmy w tym temacie bardzo dużo, na przestrzeni ostatnich czterech lat powstało kilkanaście nowych placów zabaw. Część placów doprowadziliśmy do porządku, a teraz jesteśmy szkalowani w TEMI, za to że tyle zrobiliśmy w tym temacie.

Radna poinformowała Pana radnego Wiśniowskiego, że jeżeli nie ukaże się w ciągu dwóch tygodni sprostowanie artykułu w TEMI, to złożone zostanie doniesienie do prokuratury w tej sprawie.

Radny Krzysztof Ojczyk stwierdził, że jeżeli nie ukaże się sprostowanie do artykułu w najbliższym czasie tj. dwóch tygodni od dzisiejszego posiedzenia to należy skierować wniosek do Sądu. Ewidentnie w tym przypadku gazeta nie dochowała należytej staranności, należy skierować wniosek do radcy prawnego o skonstruowanie powyższego pozwu.

Po dyskusji komisja podjęła wnioski o treści:

1. Komisja wnioskuje do Pana Burmistrza o skierowanie do Radców Prawnych UM wniosku, o przygotowanie pozwu przeciwko redakcji Tygodnika TEMI, dot. pomówień zawartych w artykule Pani Iwony Dojka pt.: „Zgodnie z planem czyli drogo”, który ukazał się dnia 1 września 2010 roku, w którym to pomówieni zostali radni Rady Miejskiej w Brzesku, Burmistrz oraz pracownicy Urzędu Miejskiego.

Głosowano 6 za, 1 radny nie brał udziału w głosowaniu.

2. Jeżeli w terminie dwóch tygodni od dnia posiedzenia komisji, zostanie zamieszczone na łamach Tygodnika TEMI dementujące i satysfakcjonujące osoby pomówione sprostowanie, nie w formie małego anonsu, ale w formie artykułu odpowiadającego wielkością artykułowi z dnia 1.09.2010 r. pn.: "Zgodnie z planem czyli drogo" wówczas nie zostaną podjęte kroki prawne związane ze skierowaniem sprawy do Sądu.

Głosowano 6 za, 1 radny nie brał udziału w głosowaniu.

Ad.2. Wyjazd w teren – Jadowniki ul. Boczna – Pan A.S. oraz Pani A.N.oraz ul. Małopolska.

Komisja odbyła wizję lokalną w Jadownikach na ul. Bocznej i Małopolskiej i zawnioskowała do Burmistrza Brzeska o :

- 1) wprowadzenie do budżetu gminy na 2011 r. zadania związanego z modernizacją ul. Bocznej w Jadownikach, łącznie z odwodnieniem drogi z wykorzystaniem tzw. spec ustawy. **Głosowano jednogłośnie.**
- 2) w terenie zapoznano się ze sprawą związaną z zalewaniem działki Pani Anny N. - w związku z faktem, że sprawa ta rozpatrywana jest przez inny organ, Komisja Rewizyjna nie będzie rozpatrywać tej sprawy. **Głosowano jednogłośnie.**

Ad.3. Zapoznanie się z informacją Prezesa Spółki MPK w Brzesku na temat nowo uruchomionej linii Brzesko –Tarnów -Brzesko.

Informacje jw. przedstawił komisji Prezes Spółki MPK Krzysztof Gawor. Pan prezes szeroko omówił wszystkie aspekty związane z funkcjonowaniem MPK w zakresie obsługi linii, ze szczególnym uwzględnieniem linii do Tarnowa. Duży wpływ na ekonomiczność linii wg. Pana

Prezesa mają takie czynniki jak: montaż tachografu, co wiąże się z ewidencją czasu pracy kierowcy, jak również koniecznością wydawania każdemu podróżnemu biletu.

Po dyskusji komisja przyjęła opinię:

Komisja przyjęła informację Prezesa Spółki MPK w Brzesku na temat działalności Spółki – w tym na temat linii BUS do Tarnowa.

Ad.4 Sprawy bieżące i wolne wnioski – zaopiniowanie projektów uchwał na najbliższą sesję Rady Miejskiej oraz pism i wniosków wpływających do komisji .

Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej Pani Maria Kądziołka, w celu realizacji planu pracy wyznaczyła zespoły kontrolne w celu przeprowadzenia kontroli:

1. Zespół w składzie **Stanisław Milewski i Leszek Klimek** dokonają kontroli wydatków związanych z administrowaniem budynkami będącymi własnością Gminy Brzesko za rok 2009 i I półrocze 2010 r. - Dom Ludowy w Porębie Spytkowskiej rzetelność i prawidłowość administrowania obiektami za 2009 rok i I półrocze 2010 roku.
2. Zespół w składzie **Maria Kądziołka i Katarzyna Pacewicz-Pyrek** dokonają kontroli wydatków poniesionych na OSP w Jadownikach w 2010 r. oraz w I półroczu 2010 roku.
3. Zespół w składzie **Maria Kądziołka i Tadeusz Ciurej** dokonają kontroli wydatków Sołectwa Jasień i Osiedla „Zielonka” za 2009 rok i półrocze 2010 roku.
4. Zespół w składzie **Apolonia Warzecha i Mirosław Wiśniowski** dokonają kontroli wydatków MOPS w Brzesku za 2009 rok i I półrocze 2010 roku.

Na tym posiedzenie komisji zostało zakończone.

Obrady trwały od godz. 11.00 – 15.10.

**Przewodnicząca Komisji Rewizyjnej
Rady Miejskiej w Brzesku**

mgr Maria Kądziołka

Protokołowała: Inspektor Marta Kólkowska